Nr. 26 Toruń, dnia 3 lipca 1929. Rok III.

SIŁA I ZDROWIE

Dodatek tygodniowy „Słowa Pomorskiego"

Swięto sportowe

Katolickiej Młodzieży Pomorskiej.

Łącznie ze „Zjazdami Delegowanych", w czasie od 28 do 30. 6. br. Katol. Związek Młodz. Polskiej na diecezję chełmińską urządził swoje doroczne ogólnopomorskie zawody sportowe i strzelania dla młodzieży męskiej oraz popisy w grach sportowych, pląsach, korowodach, tańcach narodowych i strzelaniu z łuku dla młodzieży żeńskiej na wojskowym Stadjonie Sportowym w Toruniu (Bydgoskie przedmieście).

W dniu 28 czerwca br., w godz. od 5—9 po poł. odbyły się przedbiegi oraz przedboje i finały w skokach i rzutach.

Mimo niekorzystnych warunków atmosferycznych (deszcz) na zawody stawiła się liczna rzesza zawodników z całego Pomorza.

Finały biegów, gry sportowe i pokazy gimnast. młodzieży męskiej odbyły się dn. 29 czerwca przed nabożeństwem — w godzinach porannych. Uroczyste wręczenie nagród w postaci puharu wędrownego dla najlepszego zespołu, dyplomów za zwycięstwa w konkurencjach zespołowych i żetonów za zwycięstwa indywidualne nastąpiło w czasie obrad Zjazdu Delegowanych w sali „Strzelnicy".

Na zawodach osiągnięto następujące wyniki: w biegu 100 m, na 40 startujących I. miejsce zajął dh. Kazimierz Rzepka z Nowegomiasta (czas 13 sek.), 2) dh. Edmund Krzyżaniak z Nowegomiasta (13,2 sek.), 2) dh. Marjan Jankowski z Kornatowa (13,3 sek.).

W drużynowym biegu naprzełaj 3000 m. startowało 12 zespołów (zespół po 4 zawodn.). Pierwsze miejsce zajął zespół S. M. P. z Wtelna (pow. Bydgoszcz) w składzie: Giesmer, Bloch, Pianowski i Rasz (40 pkt.), 2) Nowemiasto (53 pkt.), 3) Grudziądz — Fara (62 pkt.). Jako pierwszy dobiegł do mety dh. Maksymiljan Maki z Grudziądza — fara w czasie 10 m. 7 sek.

Do biegu rozstawnego 4 × 100 stanęło 7 zespołów. Pierwsze miejsce zajął zespół z Nowegomiasta w czasie 53,5 sek. 2) Toruń — parafja M. P., 3) Kornatowo, 4) Grudziądz — parafja św. Krzyża.

Do skoku wdal stanęło 29 zawodników. Pierwsze miejsce zajął dh. Antoni Sulecki z Torunia przy parafji N. M. P. (5,23 m), 2) dh. Jankowski z Kornatowa (5,16 m), 3) dh. Alfons Borucki z Grudziądza — fara

W skoku wzwyż na 27 startujących I. miejsce zajął dh. Antoni Sulecki z Torunia — parafja N. M. P. (150 cm), 2) dh. Władysław Murawski z Grudziądza — św. Krzyż, 3) dh. Jankowski z Kornatowa.

Do rzutu dyskiem zgłosiło się 18 zawodników. Pierwsze miejsce zajął dh. Stanisław Zawadzki z Nowegomiasta (29,5 m.), 2) dh. Jan Zawadzki z Grudziądza — fara (26,67 m), 3) dh. Brunon Preis z Grudziądza — fara (24,54 m.).

W pchnięciu kulą wzięło udział 22 zawodników. Pierwsze miejsce zajął dh. Jan Zawadzki z Grudziądza — fara (9,27 m.), 2) dh. Zabrocki z Czerska (8,72 m.), 3) dh. Jan Wojtkowiak z Iłowa (8,61 m.)

W strzelaniu I. miejsce zajął dh. Józef Szopiński z Chojnic (104 pkt.), 2) dh. Józef Wdzięczkowski z Torunia (99 pkt.), 3) dh. Bronisław Kirsztein z Szynwałdu (85 pkt).

W grach sportowych wyniki były następujące: 1) w palancie: Nowemiasto — Grudziądz 3:0, 2) w piłce nożnej: Grudziądz — Toruń (Mokre) 3:2.

Na zakończenie zawodów licznie zgromadzona publiczność z zainteresowaniem śledziła przebieg udatnego pokazu gimnastycz. drużyny S. M. P. z Torunia (parafja N. M. P.) prowadz. przez plut. Mądraszewskiego z Torunia.

Ogólna punktacja zespołów poszczególnych Stowarzyszeń przedstawia się następująco:

1) Nowemiasto pkt. 21 (zdobywca związk. puharu wędr. na rok 1929), 2) Toruń — parafja N. M. P. — 13 pkt., 3) Grudziądz — Fara (11 pkt.), 4) Kornatowo (6 pkt.), 5) Wtelno (5 pkt.), 6) Chojnice (5 pkt.), 7) Czersk (3 pkt.), 8) Grudziądz — św. Krzyż (3 pkt.) 9) Toruń — św. Jan (3 pkt.), 10) Iłowo (1 pkt.),11) Szynwałd (1 pkt.).

Dnia 29 czerwca br. Stowarzyszenia żeńskie popisywały się w korowodach, pląsach, ćwicz. sportowych, tańcach narodowych i łucznictwie. Najbogatszy i bardzo urozmaicony repertuar popisów miało Stow. Młodz. Żeńskiej ze Starogardu, (łucznictwo, walka narodów, ćwiczenia sportowe). W ćwiczeniach sportowych popisywały się, względnie współzawodniczyły „Młode Polki" z Torunia z druhnami ze Starogardu. Również krakowiak i korowód wykonany przez druhny z Torunia — Mokre był bardzo efektowny. Również Stow. Młodz. Żeńskiej z Wąbrzeźna wykonało udatny korowód ze śpiewem.

W zawodach w piłkę siatkową między zespołem Starogard — Toruń (Młode Polki) wynik był 45:24 (18:10).

Ogólne kierownictwo zawodów i popisów spoczywało w rękach prof. Flisaka. Komendant ośrodka W. J. por. Laurentowski przydzielił swoich kursistów w charakterze sędziów pomocniczych i sam jako sędzia główny wywiązał się znakomicie ze swojego trudnego naogół zadania. Oprócz tego funkcje sędziów pełnili: ks. Marcinkowski z Torunia, por. Teowski (strzelanie), p. Puchalski z Poznania (sędzia Pozn. Z. L. A.) i plut. Mądraszewski.

W drugim dniu zawodów, względnie popisów żeńskich był obecny na trybunie dowódca O. K. VIII. gen. Pasławski i przedst. Okręgow. Urzędu W. F. i P. W., radca kuratorjum dr. Ciosłowski, przedstawiciele prasy miejscowej i liczne rzesze publiczności.

Co tracimy przez zaniedbanie wychowania fizycznego?

Z chwilą kiedy sport i wychowanie fizyczne dochodzi do roli czynników państwowotwórczych, a wielki pęd do ruchu fizycznego ogarnia najszersze warstwy społeczeństw — zastanówmy się, co ludzkość traci przez niedocenianie wartości kultury cielesnej.

Chcąc odpowiedzieć na postawione pytanie, musimy postawić drugie, a mianowicie: „Jakie są cele wychowania fizycznego i sportu?"

Życie człowieka od najdawniejszych czasów aż po dziś dzień jest ciężką walką o byt, w której zwycięża jednostką, będąca w pełni sił fizycznych i umysłowych. Różne są rodzaje tej walki, a broń też nie jest jednolita. Ciężkie warunki życiowe zmuszały człowieka pierwotnego do posługiwania się środkami czysto fizycznej natury w walce o byt. Prehistorja i historja mówi, że nasi przodkowie zdobywali środki do życia w najrozmaitszy sposób. Chcąc znaleźć schronienie przed dzikiemi zwierzętami budują mieszkania nawodne lub bez użycia zapałek oraz siekiery rozniecają duże ogniska, które odstraszają drapieżników. Nawiasem mówiąc były to czasy epoki kamiennej i bronzowej, kiedy broń sieczną zastępował zwyczajny kij, a zapałki zastępowało krzesiwo. Rzecz jasna, że tego rodzaju czynności, jak również łowy w celu zaspokojenia głodu i użycie skór jako ubrania wymagały dużo wysiłku fizycznego. Z czasem warunki życiowe człowieka stają się znośniejsze, ponieważ różnego rodzaju wynalazki usuwają pracę fizyczną. Ten podstawowy czynnik rozwoju i egzystencji rodzaju ludzkiego schodzi na plan dalszy. A rezultaty tego przewrotu, względnie postępu kultury w każdej dziedzinie życia? Człowiek, jako istota czynu powoli schodzi do roli niewolnika maszynerji, co pociąga za sobą wyrugowanie zbawiennego ruchu fizycznego z życia codziennego prawie do minimum. I cóż dalej? Następuje zanik mięśni, ponieważ wszystko to, co dla człowieka jest zbędne Pan Bóg mu zabiera. Siły jego maleją, ponieważ brak środków fizycznych, któreby tę siłę doprowadzały do większej doskonałości, Rozwój kultury stawia organizmowi coraz większe wymagania, a tymczasem przez słabe swe siły — człowiek nie jest w stanie podołać wszelkim wymaganiom w walce o byt w każdym zawodzie. Chcąc walczyć i wyjść zwycięsko z tej walki trzeba zdobyć dużo zalet ciała i ducha, słowem trzeba być zdrowym i silnym fizycznie, zgrabnym, zręcznym, a przedewszystkiem wyrobić sobie kardynalną zasadę człowieka czynu, tj. silną wolę.

Zachodzi pytanie kto, w jakiej mierze i w jakim stopniu powinien uzbroić się w tego rodzaju zalety ciała i ducha do walki o byt?

Cały rodzaj ludzki bez różnicy wieku i płci napotyka w życiu swem na różnego rodzaju trudności, które pokonać może tylko jednostka zdrowa na ciele i duchu. Człowiek starszy, nieraz w pocie czoła pracować musi na „chleb codzienny" fizycznie lub umysłowo w opłakanych warunkach higjenicznych. Rzecz jasna, że ciało jego z braku ruchu wszechstronnego marnieje, a duch pozostaje w uśpieniu. Jak temu zaradzić? Jedynie pewna „deska ratunku" — to używanie ruchu fizycznego w warunkach higjenicznych, a zatem na świeżem powietrzu, w wodzie przy działaniu zbawiennych promieni słonecznych.

Człowiek umysłowo pracujący, potrzebuje wytchnienia, odpoczynku, a przedewszystkiem tego równoważnika dla jednostronnej pracy intelektualnej w formie umiejętnie dawkowanego ruchu fizycznego. Potrzebuje godziwego ruchu na świeżem powietrzu, ponieważ wie, że zadymiona kawiarnia, ciasny i duszny lokal dancingowy działają zabójczo nie tylko na ciało, ale i na ducha. Musimy zdać sobie z tego sprawę i powiedzieć otwarcie, że mądre i „silne głowy" na zapadłych klatkach piersiowych, wypukłych plecach i słabych karkach — to charakterystyczny typ cherlactwa fizycznego.

Zdawałoby się, że np. rolnik, pracujący nieraz w pocie czoła ma aż nazbyt ruchu fizycznego. Jednak jego zbyt jednostronna praca zawodowa czyni go tylko wytrwałym i silnym fizycznie. Brak mu tego rodzaju zalet, jak: zręczności, zwinności, potrzebnych obecnie w życiu codziennem. Tego rodzaju zalety można wyrobić jedynie przez sport i wychowanie fizyczne. Idźmy dalej!

Charakterystyczny wygląd rolnika (zgarbiona postawa, ociężały chód, powolność w ruchach) przekonuje nas naocznie, że jego praca fizyczna nie wpływa na równomierny rozwój poszczególnych grup mięśniowych. Zadaniem umiejętnie dostosowanych ruchów w formie gimnastyki metodycznej i odpowiednich sportów będzie wyrobienie tych kardynalnych zasad egzystencji człowieka doby obecnej.

Podobnie rzecz ma się z innemi zawodami. — Każdy rzemieślnik, już z pominięciem niehigjenicznych warunków pracy — zmuszony jest nadużywać w czynnościach swoich pewne grupy mięśniowe ze szkodą dla drugich. A rezultat tego? Nierównomierny rozwój, zniekształcenie, zanik lub nadmierny rozrost niektórych części organizmu. Jako dowód tego porównajmy barczystego robotnika portowego, lub niskiego wzrostu o pochyłej postawie zgarbionych plecach i nadmiernie rozwiniętych kończynach górnych szewca z rosłym o smukłej postawie z proporcjonalnie rozwiniętym sportowcem. — Nawet u sportowców hołdujących pewnej tylko gałęzi sportu już na pierwszy rzut oka daje się zauważyć jednostronny rozrost stale zatrudnianych pracą fizyczną mięśni. Jak np. bokser, zapaśnik, biegacz. U każdego z nich rozwój muskulatury kończyn górnych, dolnych i tułowia będzie różny.

Są to skutki specjalizacji sportowej, która w racjonalnem wychowaniu fizycznem nie powinna mieć miejsca. I specjalizacja zawodowa z punktu widzenia wydajności pracy konieczna, lecz zupełnie niezgodna z postulatami higjeniczno - zdrowotnemi rodzaju ludzkiego. Tu pewnego rodzaju „antidotum", a więc ćwiczenia fizyczne są pożądane.

Widziałem w jednem z niem. czasopism sportowych rycinę, przedstawiającą poranne ćwiczenia gimnastyczne personelu żeńskiego jednej z większych firm handlowych (magazyn obuwia) w Berlinie. Codzienne ćwiczenia fizyczne mają na celu podtrzymać zdrowie, wyrobić zwinność, zgrabność u personelu kupieckiego, by tem samem zwiększyć wydajność pracy.

Mówić o wartości higjeniczno - zdrowotnej wychow. fizycznego i sportu możnaby bardzo dużo. Jeszcze więcej dałoby się mówić o wartości wychowawczo - społecznej kultury cielesnej, jak wyrobienie sił fizycznych społeczeństwa do obrony granic i zwalczanie powojennych klęsk społecznych (alkoholizmu, przestępczości, gruźlicy i chorób wenerycznych).

Powyższe krótkie rozważania na temat wdzięczny, ale zbyt obszerny, oparte na kilku przykładach, wziętych z życia codziennego aż nadto uzasadniają potrzebę ćwiczeń fizycznych dla człowieka doby obecnej i to bez różnicy zawodu wieku i płci.

J. P.

Święto p. w. i w. f. w Tucholi.

Tuchola (kor. wł.)

W dniach 22 i 23 czerwca br. w Tucholi odbyło się święto obwodowe przysposob. wojsk. i wychowania fizycznego.

Wyniki zawodów były następujące: w strzelaniu: puhar wędrowny ufundowany przez pułkownika Rutkiewicza z Bysławia zdobyła po raz drugi zrzędu placówka wojacka Klonowo. 1-ą nagrodę zdobył p. Majewski z Kęsowa 46 punktów, 2-ą p. Bąk z Klonowa 46 pkt. 3-ią p. Tadeusz Siuda z Wielkiego Mędromierza.

Zawody kobiet: bieg 60 metrów: pp. I. Janina Pakowska „Sokół" Tuchola, 9,6 sek., II. Zofja Iwicka 9,8 sek., III. Marta Behnke 10 sekund; skoki wdal: I. Wanda Iwicka 3,78 m., II. Łucja Piszorówna 3.75 m., III. Helena Szelągiewiczówna 3,70 mtr.

Zawody męskie: bieg 100 mtr.: pp. I. Jan Muszyński „Sokół" Tuchola 12,6, II. Kłosowski „Sokół" Żalno 13 sek., III. Leon Thiel 13,4 sek. Skok wdal: I. Muszyński 5.13 m., II. Leon Thiel 4.95 m., III. Kłosowski 4.68 m., skok wzwyż: I. Kłosowski 1.40 m., II. Muszyński 1.40 m., III. Eftkowski 1.35 m., rzut dyskiem: I. Leon Thiel 21.60 m., II. Jan Muszyński 20.90 m., III. Eftkowski 18.70 m.

Poza konkurencją Śmielewski Stow. Młodzieży ze Śliwic 25.10 m., rzut oszczepem: I. Leon Thiel 32.50 m., II. Śmielewski 24.46 m., III. Eftkowski 23.04 m., pchnięcie kulą: I. Śmielewski 10.35 m., II. Piotrowicz wojak z Pruszcza 9.57 m., III. Leon Thiel 9.54.; bieg 800 metrów: I. Józef Górski Stow. Młodzieży ze Śliwic 2,10 min., II. Jan Muszyński „Sokół" Tuchola 2,32 min.

Zawody sportowe policji w Grudziądzu.

W dniu 25-go czerwca br. pod protektoratem prezydenta m. Grudziądza p. Włodka odbyły się pierwsze zawody eliminacyjne tut. Policyjnego Klubu Sportowego. Wieczorem po zakończonych zawodach odbyło się w „Belwederze" w obecności przedstawicieli władz wręczenie nagród zwycięzcom przez p. prezydenta Włodka, który w serdecznem przemówieniu wyraził swe uznanie dla zawodników, podkreśliwszy przytem znaczenie sportu dla policji.

Wyniki w poszczególnych konkursach były następujące:

Strzelanie z broni długiej na 200 mtr. 1) poster. Leszczyński 47 pkt. na 5 strzałów; 2) poster. Majka 4 pkt. na 5 strzałów. Bieg na 400 mtr. 1) post. Pomierski 1 minuta 5 sekund; 2) st. przod. Martewicz 1 minuta 12 sekund. Bieg na 200 mtr. 1) st. przod. Martewicz 30 sekund; 2) poster. Pomierski 30,8 sekund. Bieg na 100 mtr. 1) poster. Pomierski 13 sekund; 2) st. przod. Martewicz 14 sekund. — Pchnięcie kulą 1) poster. Bartkowski 8.95 m.; 2) poster. Pomierski 8,70 m. Rzut oszczepem 1) st. post. Bartkowski 26,7 m.; 2) poster. Herman 25,76 m. — Rzut dyskiem 1) st. poster. Bartkowski 23,36 m.; 2) poster. Petrykowski 21,78 m. Rzut granatem 1) str. przod. Martewicz 45,51 m.; 2) poster. Pomierski 43.42 m.

Skok wzwyż 1) poster. Pomierski 1.30 mtr: 2) poster Herman 1,20 mtr. Skok wdal 1) poster. Pomierski 4,76 mtr.; 2) st. przod. Martewicz 4,11 mtr. Pływanie klasyczne na 200 mtr. 1) poster. Miszkowski 6,12 min. Pow. Kom. pow. Grudziądz; 2) st. post. Wrzesiński 6,4 minut. Bieg kolarski na 50 kilom. 1) poster. Belgrad 1,51 minut Pow. Komd. pow. Grudziądz; 2) poster. Ronowski 1,55 minut. Marsz 35 klm. 1) poster. Sikorski 8 godz.; 2) woźny Kamiński 8 godz. 5 sekund.

Marsze i biegi kolarskie odbyli zawodnicy przy karabinie, ładownicy i pasie. Kierownictwo zawodów spoczywało w ręku komisarza Klamuta, sędziowali pp. por. 64 p. p. Sożyński, Czerniak i Krakowski z Tow. Sport. „Olimpja".

„Maraton pływacki" na Pomorzu.

Sławna już dziś pływaczka p. Gertruda Skowrońska z Torunia, która w r. 1927 pierwsza przepłynęła „małe morze" (z Gdyni do Helu), w trosce o rozwój sportu pływackiego, ufundowała wspaniały puhar, jako nagrodę przechodnią dla zwycięzcy w biegu pływackim Toruń — Brdyujście.

Bieg ten, który otrzymał nazwę „maratonu pływackiego" po raz pierwszy odbędzie się w r. b. dnia 11-go sierpnia. Prace przygotowawcze są już w toku. Niebawem podamy bliższe szczegóły.

Zainteresowani mogą zasięgać informacyj w Toruniu w f-le „Sport - Błoch", ul. św. Katarzyny 5, tel. 276, lub w Poznaniu, f-a „Sport - Błoch", St. Rynek 65, tel. 34—68.

Absolwenci Państw. Inst. Wych. Fizycznego w Toruniu.

W dniu 27-go czerwca na stadjonie wojskowym odbyły się gry i pokazy absolwentów Państwowego Instytutu Wychowania Fizycznego w Warszawie.

Do popisów stanęło 60 absolwentek i absolwentów, wykazując wielką sprawność pokazów polskiej gimnastyki po dkierunkiem prof. PIW. K. Wejraucha. Popisy męskie polegały na marszu, ćwiczeniach wolnych i skokach przez konia i podzielone były na wstępne, główne i końcowe. Ćwiczenia żeńskie mając ten sam podwał polegały na ogólnem rozruszeniu ciała, startu do piłki, biegach, następnie z właściwej zaprawy: jak podawanie piłki jednorącz, pchnięciem, nad głową, po ziemi, za plecy, łączenie rzutu i chwytu, dalekie rzuty i chwytanie na piersi podskokiem, rzuty z postawy stojącej po ziemi, robinsonada w obronie bramki i końcowe w marszu. Ćwiczenia te wykonane były starannie i umiejętnie.

Hazena, mało znana w Polsce gra w piłkę rękoma, przywędrowała do nas niedawno z Czechosłowacji. Grę uprawiają tak kobiety jak i mężczyźni. Hazena podobną jest do piłki ręcznej. Boisko obejmuje obszar 32×48 i podzielone na 3 pasy po 16 m. każdy. Pole bramkowe wynosi 4×6 m., bramki mają szerokość 2 m., wysokość 2.40 m., udział bierze po 7 osób z każdej strony: bramkarz. obrona, 2 pomoc i 3 ataki. Bramkarzowi nie wolno przekraczać swojego pola, tak samo i obronie, pomoc i atak mogą biegać po całem boisku, lecz strzelać do bramki wolno tylko z poza pola bramkowego, strzał z pola bramkowego nieważny. Piłki wolno trzymać tylko 3 sekundy, z piłką wolno zrobić dwa kroki, nad głową wolno piłkę podrzucać kilka razy. Reszta przepisów jak auty. wolne, rogi zbliżone są do gry w piłkę nożną.

Następnie drużyny męskie PIW. i Ośrodka W. F. w Toruniu rozegrały zawody w piłkę latającą z wynikiem 30:3 dla PIW.

Na zakończenie absolwenci PIW. rozegrali zawody w piłkę koszykową z drużyną 4 p. lotn., ulegając lotnikom 33:17 (6:12). Na początku pierwszej połowy uwidoczniała się przewaga absolwentów, lecz stopniowo lotnicy zaczęli opanowywać boisko i w drugiej polowie uzyskali aż 27 punktów, oddając przeciwnikowi tylko 5.

Nadmienić należy, że absolwenci przeszli dwuletni kurs ćwiczeń i gier.

Sukcesy pływaków TKS-u. W biegu pływackim „Wpław przez Bydgoszcz", który odbył się w sobotę 29. VI. drugie miejsce zajął p. Scholz z TKS-u, p. Buza na 8 miejscu. Z pań druga p. **Kazimiera Lisińska**, trzecia p. **Żukówna Lili.**

Pierwsze sukcesy tennisistów TKS-u.

29. VI. 29. W Toruniu T. K. S. — T. S. Olimpia Grudziądz 8:2.

Tennisiści Olimpji przyjechali w sobotę do Torunia w składzie: Dekowski (mistrz Grudziądza), Komorowski, Hajec, Kryzan, Lazarewicz, Lubnerówna i Wilczewska. TKS. przeciwstawił im Mroczkowskiego, Zarembę, Szczerbowskiego, Stogowskiego, Mroczkowską, Sączewską i Orłowską.

Spotkanie międzyklubowe składało się z 6 gier pojedyńczych, w tem 4 gry panów i 2 pań, oraz z 4 gier podwójnych, w tem 2 gry panów i 2 gry mieszane.

Oto poszczególne wyniki: Mroczkowski — Dekowski 6:4 6:4. Zaremba — Komorowski 6:4, 7:5. Szczerbowski — Hajec 6:0. 6:3. Stogowski — Lazarewicz 6:1, 6:1. Orłowska — Wilczewska 6:1, 6:3. Lubnerówna (mistrz. Olimpji) — Mroczkowska 6:4, 6:3 Zaremba Stogowski — Dekowski Komorowski 6:1, 6:2. Mroczkowski Szczerbowski — Hajec Kryżan 6:4, 6:4. Mroczkowski Mroczkowska — Dekowski Wilczewska 6:4, 7:5. Komorowski Lubnerówna — Stogowski Sączewska 6:4. 3:6, 6:2.

Ostateczny rezultat punktowy dla TKS-u 8 gier wygranych i 2 przegrane. Stosunek setów 17:4, stosunek gemów 120:70 na korzyść TKS-u.

30. VI. 29 w Bydgoszczy TKS. — BKS. Bydgoszcz 8:7. W niedzielę rano wyjechał zespół tennisowy TKS-u do Bydgoszczy, gdzie rozegrano międzyklubowe spotkanie z Bydgoskim Klubem Sportowym. Zwycięstwo TKS-u było tu bardzo ciężko zdobyte. Walki były nadzwyczaj zacięte i ciekawe. Do zwycięstwa przyczyniły się w pierwszej linji nasze panie, które swe gry pojedyńcze rozstrzygnęły wszystkie na swoją korzyść.

Wyniki były następujące: Inż. Pietkiewicz (B.) — Mroczkowski 8:10, 7:5, 6:0, Mroczkowski zmęczony grą mieszaną i podwójną uległ po zaciętej walce równorzędnemu Pietkiewiczowi. Szczerbowski wygrywa stosunkowo łatwo z Sokołowskim 6:2, 6:2. Zaremba stacza heroiczną walkę z Cieślą. w drugim secie prowadzi Cieśla 5:1, mimo to udaje się Zarembie wygrać tego seta 8:6, by po zaciętej walce oddać trzeciego decydującego seta 6:8. Ostateczny wynik tego spotkania 6:3, 6:8, 8:6 dla p. Cieśli. Stogowski — Rauch 6:2, 6:1. Kaszubowski (B.) — Monderer 6:1, 6:2. Bauer (B.) — kpt. Bronikowski 6:0, 6:4. Lepiej spisały się panie Sączewska — Starzyńska 6:2, 6:3, Mroczkowska — Bauerowa 7:5, 6:1. Orłowska — Jendowa 6:1, 6:2. Gry podwójne: Zaremba Stogowski — Pietkiewicz Sokołowski 6:2, 2:6, 7:5. Cieśla Kaszubowski — Mroczkowski Szczerbowski 6:0, 6:4. Bauer Poniecki — Monderer kpt. Bronikowski 6:0, 8:6. Sokołowski Starzyńska wygrywają niespodziewanie z parą Mroczkowski Mroczkowska 7:5, 4:6, 6:3. Szczerbowski Sączewska — Kaszubowski Bauerowa 10:8, 3:6, 6:1. Monderer Orłowska — Bauer Jendowa 6:2, 4:6. 6:0. Te dwie ostatnie gry mieszane zadecydowały o zwycięstwie TKS-u.

Ostateczny rezultat na korzyść TKS-u: 8 gier wygranych do 7 przegranych. Stosunek setów 19:17, stosunek gemów 174:165.

Poza ramami spotkania odbyła się rozgrywka pomiędzy paniami Sączewska i Mroczkowska przeciw Starzyńska - Bauerowa. Wygrały łatwo torunianki 6:3, 6:1.

Rewanżowe spotkania odbędą się z Olimpią 7-go lipca w Grudziądzu i 14-go lipca z B. K. S-em w Toruniu.

PIŁKA NOŻNA.

Zwycięstwa Warty. Lwów 30. 6. Warta rozegrała we Lwowie dwa mecze ligowe, które przyniosły jej 4 punkty i wysunęły na czoło tabeli. Oto wyniki:

Warta-Czarni 4:1 (2:0). Zdecydowana przewaga Warty, dla której bramki zdobywają Knioła (3) i Radojewski. Dla Czarnych bramkę strzelił Sawka. Sędziował p. Brzeziński.

Warta-Pogoń 3:2 (3:0). W pierwszej połowie przeważa Warta, dla której bramki zdobywają Knioła (2) i Przybysz. Po przerwie inicjatywę obejmuje Pogoń. Pierwszą bramkę strzela Prass, a następnie Hanke z rzutu karnego. Jednego jeszcze rzutu karnego Pogoń nie wykorzystuje. Sędziował p. Zweig.

Tabela ligowa przedstawia się następująco: 1) Warta 12 gier — 16 pkt., st. br. 33:19; 2) Wisła 11 gier — 15 p., st. br. 33:20; 3) ŁKS. 11 g. — 14 p., st. br. 18:17; 4) Czarni 9 g. — 11 p., st. br. 29:21; 5) Cracovia 11 g. — 11 pkt.. st. br. 21:16; 6) Garbarnia 11 g. — 11 p., st. br. 28:26; 7) Ruch 9 g. — 10 p., st. br. 17:16; 8) Legja 11 g. — 9 p., st. br. 15:17; 9) IFC. 9 gier — 9 p., st. br. 12:18; 10) Warszawianka 9 gier — 8 pkt., st. br. 12:14; 11) Turyści 10 gier — 8 pkt., st. br. 13:20; 12) Pogoń 9 gier — 5 pkt., st. br. 16:22; 13) Polonia 10 gier — 5 pkt., st. br. 18:27. Mecz Pogoń — IFC. nie jest w tabeli uwzględniony.

KOLARSTWO.

Bieg kolarski Gdynia — PWK. Pod protektoratem najwybitniejszych osobistości Pomorza i Poznańskiego oraz Związku Towarzystw Kolarskich w Warszawie odbędzie się w dniach 28-go i 29-go lipca br. bieg kolarski z Gdyni na P. W. K. W biegu którego długość wynosi 332 km. w dwóch etapach wezmą udział najlepsi polscy kolarze. Zgłoszenia do biegu tak związków (klubów) jak i poszczególnych kolarzy przyjmuje Klub Kolarski w Grudziądzu, ul. Kwiatowa 12, telef. 699.

Zwycięzcom biegu wyznaczono oprócz puharu szereg cennych nagród. Dyrekcja P. W. K. wyznaczyła 12 nagród pamiątkowych.

Dalsze szczegóły podawane będą przez komitet organizacyjny biegu w miarę przygotowań.

WIOŚLARSTWO.

Regaty jubileuszowe Warsz. Tow. Wioślarskiego.

Dwójki podw. młodszych: 1) K. W. Toruń 8:14.2, 2) Wilno 8:51; czwórki półwyśc.: 1) Sokół XII 8:51.2 (valkover). czwórki wyścigowe: 1) AZS (który pokonał w przedbiegu BTW.); 2) WTW., jedynki nowicj.: 1) Sadowski (Sokół — Krak.) 8:28 (w przedb. 7:40); 2) Kostka (Tryton) 8:36. Odpadli Parfiniewicz i Dobrowolski; czwórki półw. pań: 1) Warsz. Kl. Wiośl. 7:02.4; 2) Wilno 7:24, czwórki bez steru: 1) BTW. 6:58.8; 2) AZS. 7:09, jedynki: 1) Barwicki (K. W. Toruń) 8:23.4; 2) Antonowicz (W. T. W.) 8:33, ósemki młodszych: 1) WTW. 6:39; 2) AZS. 6:44.6.

Wyniki II. dnia: ósemki nowicj.: 1) BTW. 6:46.4 (w przedbiegu 6:45.2); 2) AZS. 6:53.2. dwójki podwójne: 1) Toruń (Barwicki i Pułkowski) 7:22.4; 2) AZS. Kraków (Krzepowski i Wałkowiński) 7:30.8; ósemki: 1) AZS. 6:28; 2) WTW. 6:39. W przedbiegu odpada BTW. i Wisła. Długość toru około 2400 mtr., a dla pań 1200 mtr.

Za redakcję odpowiedzialny Wacław Madejski w Toruniu.
Drukiem i nakładem Drukarni Toruńskiej T. A.